

Odszkodowanie za zgwałcenie na poligonie

3 sierpnia 2019

3,9 tys. zł odszkodowania od organu rentowego przyznano kobiecie, która została zmuszana do współżycia podczas zgrupowania zawodowej kadry oficerskiej.

Nie można osoby pozostającej po wpływie alkoholu doprowadzać wbrew jej woli do obcowania seksualnego – taka jest teza wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach. Wcześniej jednak prokurator w zachowaniu sprawcy nie dopatrzył się przestępstwa, choć na początku mężczyzna przyznawał się do winy, zeznania naocznych świadków były sprzeczne, a opinie i zaświadczenia lekarskie oraz opinie biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii były jednoznaczne. Prokuratura umorzyła postępowanie. Na szczęście sąd cywilny nie był związany takim postanowieniem.

„Organy wojskowe chyba uważały, że w wojsku polskim podczas obecności zawodowej kadry podoficerskiej i oficerskiej nie może dojść do takiej sytuacji” – skwitował Sąd Okręgowy w Suwałkach, rozpatrując apelację poszkodowanej. Bo i sąd cywilny pierwszej instancji nie dał wiary skrzywdzonej kobiecie.

Sąd apelacyjny przyznał żołnierce jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku w związku ze służbą wojskową w oparciu o art. 5 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową. Zgodnie z nim wypadek to nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które zaszło podczas lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych. Za takie zdarzenie uznano gwałt. Za jego skutki odpowiedzialności nie poniósł jednak sprawca gwałtu, a odszkodowanie zasądzone od organu rentowego.

Dlaczego rekompensata była tak niska? Zgodnie z prawem jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20 proc. przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Przeciętne wynagrodzenie to średnie wynagrodzenie w gospodarce narodowej w poprzednim roku ogłaszane dla celów emerytalnych w Dzienniku Urzędowym RP „Monitor Polski” przez Prezesa GUS. W okresie od 1.04.2016 r. do 31.03.2017 r. wynosiło 3.899, 78 zł, a wartość odszkodowania, którego domagała się odwołująca na poziomie 5 proc. – 3900 zł. Stopień uszczerbku na 5 proc. wynikał zaś z niekwestionowanej opinii biegłych sądowych.

Autorstwo: Katarzyna Wójcik

Źródło: Trybuna.info